

Recenzje

Michał Dobrynin, Polska: istorija obszczeobrazowatelnoj szkoły i pedagogiczeskoj mysli (S pierioda christianizacji do 1939 goda), Brześć 1997, Wydawnictwo S. Ławrowa, ss.144

Michał Dobrynin profesor uniwersytetu w Brześciu opublikował kolejną pracę poświęconą dziejom oświaty i myśli pedagogicznej w Polsce. Książka *Polsza: istorija obszczeobrazowatelnoj szkoły i pedagogiczeskoj mysli (S pierioda christianizacji do 1939 goda)* stanowi interesującą pozycję wzbogacającą wiedzę historyczno-pedagogiczną białoruskich czytelników – studentów wyższych uczelni pedagogicznych.

Autor stwierdza, iż jednym z ważniejszych zadań, z którymi zmagają się państwa powstałe po rozpadzie Związku Radzieckiego jest przebudowa systemu oświaty. *Pieriestrojka* rozpoczęła proces poszukiwania alternatywnych dróg w edukacji; zaczęto mówić o podmiotowości uczących się, uwzględnianiu ich indywidualności. Znacząco wzrosło zainteresowanie zagranicznymi doświadczeniami związanymi z wyżej wymienioną problematyką. Według M. Dobrynina dla Białorusi szczególnie interesujące są osiągnięcia Polski w tej kwestii.

Omaiwana praca obejmuje trzy rozdziały. Pierwszy dotyczy rozwoju oświaty od momentu chrztu Polski do całkowitej utraty przez nią niepodległości. W rozdziale drugim autor omawia zagadnienia edukacji w okresie rozbiorów, podkreślając rolę oświaty w odzyskaniu przez nasz kraj niezawisłości. Szczególną uwagę poświęca tu osiągnięciom Komisji Edukacji Narodowej. Trzecia część książki dotyczy praktyki

i myśli pedagogicznej w II Rzeczypospolitej. M. Dobrynin podkreśla, iż nie wszystkie problemy, które uwidoczniły się w pierwszych latach wolności udało się w Polsce międzywojennej rozwiązać: wiele dzieci nie zostało objętych obowiązkiem szkolnym; nie zlikwidowano analfabetyzmu; szkoła średnia była płatna, a przez to niedostępna najbiedniejszym warstwom społecznym; w trudnej sytuacji, jeśli chodzi o nauczanie, znalazły się dzieci mniejszości narodowych.

Uzupełnieniem pracy są załączniki. Jeden z nich to (bardzo, jak sądzę przydatne czytelnikowi nie znającemu w dostatecznym stopniu historii Polski) chronologiczne zestawienie ważniejszych faktów z dziejów kultury naszego kraju. Oprócz tego dopełnieniem zasadniczego tekstu są fragmenty „Dekretu o obowiązku szkolnym” z 7.02.1919 r. i Konstytucji Marcowej z 1921 r.

Wbrew twierdzeniu autora, iż praca jest całościową analizą rozwoju oświaty i teorii pedagogicznej w Polsce na przestrzeni dziejów, stanowi ona syntetyczny przegląd powyższych zagadnień (należy zresztą sądzić, że właśnie taka forma najbardziej odpowiada idei podręcznika). W swym tekście M. Dobrynin wielokrotnie podaje elementarne fakty dotyczące historii Polski, a także dane związane z położeniem geograficznym naszego kraju, co mimo, iż jest nieco irytujące dla polskiego czytelnika

staje się uzasadnione, jeśli pamiętamy, że odbiorcą podręcznika ma być białoruski student. Autor słusznie postrzega edukację jako znaczący element całokształtu materialnego oraz duchowego dorobku ludzkości i w związku z tym w tekście widzimy częste odniesienia do osiągnięć, w danym momencie dziejowym, wielkich Polaków w dziedzinach często odległych od edukacji (np. Kopernika). M. Dobrynin odnotowuje również tendencje rozwojowe występujące w języku polskim w poszczególnych epokach.

Niewątpliwym wzbogaceniem zasadniczego tekstu są liczne fragmenty źródeł. Autor wyszedł tu zapewne ze słusznego założenia, że białoruski czytelnik nie będzie miał możliwości samodzielnego dotarcia do cytowanych materiałów źródłowych.

Polskiego czytelnika pracy M. Dobrynina może dziwić fakt, iż włącza on odrodzenie w obręb średniowiecza, czyli prezentuje ujęcie charakterystyczne dla historiografii radzieckiej,

według którego wieki średnie sięgają do rewolucji angielskiej w XVII w. Sądzę, że właściwsze byłoby potraktowanie renesansu jako epoki przejściowej między średniowieczem a czasami nowożytnymi czyli zgodnie z periodyzacją dziejów stosowaną powszechnie w Europie Zachodniej, a także w Polsce.

Należy żałować, że książka M. Dobrynina pozostawia wiele do życzenia pod względem edytorskim – liczne „literówki”, nie przystające do dzisiejszych możliwości drukarskich fotografii (których obecność, skądinąd, podnosi wartość pracy), mapka obrazująca poziom analfabetyzmu w Polsce w początkach lat 30-tych, nie wiadomo z jakiego powodu, bez opisu w języku rosyjskim.

Reasumując, można stwierdzić, iż omawiana praca stanowi interesującą propozycję podręcznika historii wychowania dla studentów obcokrajowców.

Ewa Kuczyńska

Sonja Hander, Schülerkindheit in Ost-Berlin. Sozialisation unter den Bedingungen der Diktatur (1945 - 1958), Böhlau Verlag, Köln, Weimar, Wien 1998, ss. 383

U badaczy zachodnioniemieckich obserwuje się permanentny wzrost zainteresowań badawczych problemami życia w byłej NRD. Po otwarciu archiwów wschodnich zainteresowanie to uległo pogłębieniu. Ważną sferą badań jest szeroko pojęta edukacja w totalitarnym państwie, jakim była NRD.

W ten kontekst badań wpisuje się recenzowana książka. Autorka, jako socjolog interesujący się historią współczesną, pracuje na Politechnice Drezdeńskiej (Technische Universität) na Wydziale Nauk o Wychowaniu.

Na podstawie bogatych źródeł przedstawiła dzieciństwo uczniów w Berlinie Wschodnim w warunkach dyktatury w latach 1945-1958. W 13-tu rozdziałach zaprezentowała etapy kształtowania się dyktatury socjalistycznej w NRD i jej odbicie w szkolnictwie i wychowaniu, które uznane były za jeden z najważniejszych odcinków frontu ideologicznego.

W rozdziale pierwszym (ss. 14-44) Autorka przedstawiła liczne pytania i wyjaśnienia związane ze stalinizacją szkolnictwa w sowieckiej strefie okupacyjnej, a od 1947 r. w NRD.

W latach 1945-1948 miały miejsce w tej części Niemiec poszukiwania demokratycznej reformy szkolnej. Związane to było z jednej strony z wpływem radzieckich władz okupacyjnych na wizje szkolnictwa i angażowaniem do ich realizacji tzw. antyfaszystów niemieckich oraz faktem, że 71,6% nauczycieli, którzy przeżyli wojnę, byli to członkowie NSDAP; sprzyjało zaś koncepcjom faszystowskim ok. 97%. Powstał więc problem tzw. nowego nauczyciela (der neue „Volkslehrer”). Problemy te rozważał I Kongres Pedagogiczny w Berlinie w 1946 r. z udziałem 1000 nauczycieli, który przygotował podstawy niemieckiej reformy szkolnej, zapoczątkowanej w Berlinie (rozd. II).